

EWANGELIE DZIECIŃSTWA

1. Protoewangelia Jakuba (s. 266); 2. Ewangelia Pseudo-Mateusza (na początku utworu: Trinubium Annae) (s. 291); 3. Księga o dzieciństwie Zbawiciela (s. 317); 4. Księga o narodzeniu świętej Maryi (s. 331); 5. Cykl o Trzech Magach [Królach]: a. Legenda Trzech Magów [Królów] (s. 342), b. Pokłon Magów (fragment apokryfu ujugurskiego) (s. 347), c. Korespondencja Longinusa z Augustem na temat Trzech Króli (s. 349), d. Syryjska Opowieść o Magach (s. 352), e. Dodatek: Opus Imperfectum in Matthaëum (s. 384), z Opisania świata Marco Polo (s. 385); 6. Dzieciństwo Pana, Ewangelia Tomasza (dzieciństwa) (s. 388); 7. Ewangelia Dzieciństwa Arabska (s. 405); 8. Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska (s. 440).

Pod tym tytułem umieszczamy zbiór utworów dotyczących narodzin i dzieciństwa Maryi oraz narodzin i dzieciństwa Jezusa, aż do około dwunastego roku Jego życia. Znajdziemy tu również opisy wydarzeń i postaci związanych z tymi faktami, szczególnie rozwinięty jest temat trzech Magów. Utwory te ograniczają się do jednego tylko okresu życia Jezusa, czasami nawet Jezus nie jest w nich postacią najważniejszą ale tylko tłem, a postaciami dominującymi są Maryja, Józef czy nawet Magowie. Nie ma więc opowiadania o Jego męce i zmartwychwstaniu, ani też utwory te nie koncentrują się na Jego słowach, jak to ma miejsce w EwTm. Tak więc tytuł Ewangelii jest tu niestosowny, jest on jednak powszechnie używany i dlatego, co zresztą wyjaśniliśmy we wstępie, umieściliśmy wszystkie te utwory pod tym tytułem.

1. Protoewangelia Jakuba (ProtEwJk)

(przekład i opracowanie ks. Marek Starowieyski)

Tytuł dzieła Protoewangelia Jakuba pochodzi od jezuitę Wilhelma Postela, który przewiózł rękopis grecki ze Wschodu i wydał w przekładzie łacińskim w 1552 r. Tytuł oryginału znajduje się na zakończeniu P.Bodmer i brzmi Narodzenie Maryi. Apokalipsa Jakuba. Tytuł więc wiąże utwór z Jakubem Młodszym, Bratem Pańskim¹

(r. 25). Imię Jakuba potwierdzają Orygenes (ok. 249 r., Komentarz do Mt X,17) i Dekret Ps. Gelazjański (V/Vlw.: "Ewangelia Jakuba Młodszego, apokryf", ANT 57).

ProtEwJk powstała w drugiej połowie II w.; z wieku III pochodzi najstarszy zachowany rękopis (P. Bodmer 5), dzięki któremu upadła teoria trzech utworów (Apokryf Maryi, Józefa i Zachariasza) połączonych w wieku IV. Wprawdzie

w P. Bodmer brakuje wizji Józefa i dalszy ciąg jest mocno skrócony (podajemy go wytłuszczonym drukiem w komentarzu), niemniej teksty te są potwierdzone w innych rękopisach. Nie jesteśmy w stanie określić miejsca powstania utworu: odrzuca się Palestynę, ponieważ autor nie zna realiów tego kraju, a jego znajomość judaizmu jest raczej książkowa, choć korzysta z każdej okazji, by popisać się swoją wiedzą o zwyczajach Izraela (arcykapłan ma strój z dwunastu dzwoneczkami, trąbka rozbrzmiewa po kraju, itd.); natomiast tezy o pochodzeniu syryjskim i egipskim nie są dostatecznie udokumentowane. Wydaje się, że autor pochodził z kręgów judeochrześcijańskich, co potwierdza zarówno charakter dzieła - midrasz, jak i odwołanie się do Jakuba Młodszego i innych postaci, które cieszyły się wielkim szacunkiem w kręgach judeochrześcijańskich.

Cel dzieła jest poczwórny:

- Apologetyczno-chrystopologiczny, polegający na obronie postaci Jezusa: Celsus zarzucał chrześcijanom, że Jezus był zrodzony z cudzołóstwa, z ubogiej prządki, pochodzącej z podłego rodu, a jego narodziny nastąpiły w ukryciu. Zarzuty te sformułowane w kręgach żydowskich przekazuje Celsus, teksty talmudyczne i Toledot Jesu, niektóre z nich znajdziemy w rozdz. II.

ProtEwJk odpowiada: pochodził ze znakomitej i bogatej rodziny, z rodu Dawida, matka Jego była nie tylko dziewicą, ale czystą rytualnie i spłynęły na nią wszystkie błogosławieństwa, a tkąła najszlachetniejsze materie na zasłonę dla świątyni². Niektóre z tych problemów podejmie również autor EwNik.

- Dogmatyczny: już Ignacy Antiocheński podkreślał znaczenie dziewictwa Maryi i ono jest przedmiotem ProtEwJk. Maryja jest pokazana jako dziewica przed, w czasie i po urodzeniu - to ostatnie twierdzenie udowadnia rozwiązując problem "braci Jezusa": Józef miał już przedtem synów, a sam był już starcem. To rozwiązanie cieszyło się wielkim powodzeniem. Powiązanie opowiadania z postaciami Starego Testamentu stawia Maryję i narodzenie z niej Jezusa w centrum dziejów zbawienia. Wprawdzie Maryja jest prawdziwą matką Jezusa, niemniej samo narodzenie w jaskini zawiera elementy dokeckie (pojawienie się dziecka), ale i antydokeckie (dziecko ssie pierś matki, czym podkreśla swoje realne człowieczeństwo). ProtEwJk może wskazywać także na to, że istniała już w II w. pewna forma pobożności maryjnej, w której jednak jest podkreślony element chrystologiczny. Jest ProtEwJk utworem wyjątkowym jeśli idzie o mariologię, gdyż z II wieku pochodzą tylko nieliczne teksty mówiące o Maryi (Ignacy Antiocheński, Justyn, Ireneusz).

- Biograficzny: autor odpowiada na zainteresowanie postacią Maryi - nadaje imiona jej rodzicom, opowiada o jej narodzinach, itd.³ Na tej podstawie powstaną w późniejszym okresie Żywoty Maryi.

- Egzegetyczny: autor posługując się metodą midraszu pokazuje i uczy, jak należy interpretować teksty ST i NT łącząc je w jedno i wyjaśniając jedne przez drugie, a równocześnie stara się zharmonizować Ewangelie Mateusza i Łukasza, stosując równocześnie egzegezę jemu współczesną. Uczy więc wiernych postępować w zrozumieniu Pisma Świętego.

ProtEwJk jest chrześcijańskim midraszem maryjnym. Fabuła zbudowana jest na kanwie obydwu ewangelijnych opisów narodzenia (Mt i Łk), na której zbudowano postaci z materiału ST i NT: z dziejów Samuela, Abrahama, Tobiasza, Judyty z nawiązaniem do ówczesnych poglądów egzegetycznych, które spotykamy zarówno w Talmudzie, jak i w pismach międzytestamentalnych.

ProtEwJk była dobrze znana na Wschodzie chrześcijańskim: z wieków

IV-XVI posiadamy ok. 140 rękopisów greckich. Ponadto służyła jako punkt wyjścia dla najróżnorodniejszych utworów maryjnych (apokryfów, jak PsMt, NarM i inne utwory przełożone w tym rozdziale, homilii, żywotów Maryi, dzieł pobożnościowych, apokryfów) greckich, łacińskich (dwie wersje) oraz napisanych w językach Wschodu chrześcijańskiego (np. armeńskim, etiopskim, gruzińskim, koptyjskim, syryjskim, starosłowiańskim itd.). Stała się ona podstawą do powstającej ikonografii chrześcijańskiej Wschodu i Zachodu, znalazła swoje odbicie w liturgii (święto Ofiarowania w świątyni) i przyczyniła się do rozwoju pobożności maryjnej.

Obszerny komentarz do ProtEwJk znajduje się w ANT 175-207.

ProtEwJk mimo swojej bardzo prostej formy jest utworem dobrze i plastycznie skomponowanym: Obrazy są barwne, powiązania z postaciami i scenami Starego Testamentu, dobrze znanymi czytelnikom, nadają utworowi uroku. Narrację przeplatają krótkie i dłuższe formy poetyckie (np. 3; 6, 3, itd.), co przerywa ewentualną monotoność utworu. W utworze znajdujemy styl "kai" - zdania zaczynają się od "i". Nie dziwimy się więc ogromnemu powodzeniu, jakim cieszył się i cieszy nadal ten najstarszy apokryf maryjny.

Narodziny Maryi

[Objawienie dane Jakubowi]

ŻAŁOBA JOACHIMA. 1.⁴ 1. Zapisano w dziejach dwunastu pokoleń, że Joachim był niezmiernie bogaty⁵ i składał Panu swoje dary w dwójnasób, mówiąc do siebie:

"To, co złożyłem ponad miarę, będzie dla całego ludu. To zaś, co złożyłem Panu Bogu na odpuszczenie [grzechów], niech będzie dla mnie ofiarą przebłagania".

2. Zbliżył się wielki dzień Pański⁶ i synowie Izraela składali swe dary. I stanął przed nim Ruben⁷, i rzekł: "Nie godzi się, byś ty jako pierwszy składał swe dary, jako że nie zrodziłeś potomka w Izraelu"⁸. 3. I zasmucił się wielce Joachim⁹, i odszedł do spisów dwunastu pokoleń¹⁰, mówiąc do siebie: "Zajrzę do księgi dwunastu pokoleń Izraela, czy tylko ja jeden nie zrodziłem potomka w Izraelu". I przebadał, i stwierdził, że wszyscy sprawiedliwi wzbudzili potomstwo w Izraelu. I wspomniał na patriarchę Abrahama, któremu Pan dał syna Izaaka dopiero w ostatnich dniach życia¹¹.

4. I zasmucił się wielce Joachim, i nie pokazał się swej żonie, lecz udał się na pustynię¹². I rozbił tam swój namiot, i pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy¹³, i mówił do siebie Joachim: "Nie zstąpię z góry ani aby jeść, ani aby pić, póki nie spojrzysz na mnie Pan, Bóg mój i będzie mi modlitwa pokarmem i napojem"¹⁴.

BÓL ANNY. 2.¹⁵ 1. Żona jego Anna¹⁶ dwakroć odśpiewała pieśń żałobną i dwakroć odprawiła zawodzenie mówiąc:

"Będę opłakiwała moje wdowieństwo¹⁷

i będę opłakiwała moją bezdzietność".

2. Zbliżył się wielki dzień Pański¹⁸. I rzekła do niej Juthine, jej służebnica: "Dokądże jeszcze będziesz dręczyła swą duszę?¹⁹ Oto zbliżył się wielki dzień Pański, i nie godzi się, byś płakała. Ale weź tę oto przepaskę na głowę, którą dała mi właścicielka warsztatu. Nie wypada mi jej sobie nałożyć, bo jestem twoją służebnicą, a przepaska nosi pieczęć królewską"²⁰. 3. I rzekła Anna: "Odejdź ode mnie! I ja tego nie uczyniłam, i Pan Bóg mnie wielce upokorzył²¹. Może otrzymałaś ją od złoczyńcy i przysłałaś, by uczynić mnie współniczką grzechu"²². I rzekła Juthine: "Jakże mam cię przekląć, jeśli nie usłuchałaś mego głosu? Zamknął Pan Bóg twoje łono, byś nie wydała owocu w Izraelu"²³. 4. I zasmuciła się wielce Anna, i zdjęła z siebie szaty żałobne, i namaściła swą głowę, i wdziała swe szaty małżeńskie²⁴. I około godziny dziewiątej zeszła na przechadzkę do swego ogrodu, i ujrzała krzew wawrzynu, i usiadła pod nim, i gdy odpoczywała, błagała Pana wszechwładnego, mówiąc: "Panie ojców moich²⁵, pobłogosław mi i wysłuchaj modlitwę moją tak, jak pobłogosławiłeś Sarę i dałeś jej syna - Izaaka"²⁶.

3. 1. I Anna spojrzała w niebo²⁷ i zobaczyła gniazdko ptaszków na krzewie wawrzynu. I wydała wtedy okrzyk bólu, i rzekła do siebie:

"Biada mi! Któż mnie zrodził, jakież łono mnie wydało? Zostałam bowiem zrodzona przeklętą wobec synów Izraela. Bo stałam się przedmiotem obelg, zelżona, wyszydzono mnie i wygnano ze świątyni Pana, Boga mego²⁸.

2. Biada mi! Komóż stałam się podobną? - Nie stałam się nawet podobną do ptactwa niebios²⁹, bo nawet ptactwo niebios płodne jest - widzisz to Panie!

Biada mi! Komóż stałam się podobną? - Nie stałam się podobną do nierozumnych zwierząt³⁰, bo nawet nieme zwierzęta płodnymi są - widzisz to Panie!

Biada mi! Komóż stałam się podobną? - Nie stałam się podobną dzikim zwierzętom ziemi³¹, bo nawet dzikie zwierzęta płodnymi są - widzisz to Panie!

3. Biada mi! Komóż stałam się podobną? - Nie jestem nawet podobna tym wodom, wody te bowiem raz są spokojne, raz wzburzone³², i ryby w nich zrodzone chwalał Cię, Panie!³³

Biada mi! Komóż stałam się podobną? - Nie stałam się nawet podobna tej ziemi, bo ziemia wydaje swe owoce w czasie sposobnym³⁴ i chwali Cię, Panie!"

WYŚLUCHANIE PRÓŚB JOACHIMA I ANNY. 4.³⁵ 1. I oto Anioł Pański stanął³⁶ i rzekł: "Anno, Anno. Wysłuchał Pan Bóg modlitwę twoją³⁷. Pocziesz i porodisz³⁸, a potomstwo twoje będzie przepowiadane po całej ziemi"³⁹. Rzekła Anna: "Na Boga żywego, czy zrodzę chłopca, czy dziewczynkę, zawiodę ją w darze⁴⁰ Panu, Bogu mojemu, i [dziecko to] będzie Mu służyło po wszystkie dni swego żywota"⁴¹. 2. I oto przyszli dwaj zwiastuni i rzekli: "Oto Joachim, mąż twój, przybywa ze swymi stadami". Anioł bowiem Pański zstąpił do Joachima i powiedział: "Joachimie, Joachimie, wysłuchał Pan Bóg twoją modlitwę⁴². Zstąp stąd! Oto bowiem żona twoja Anna poczęła w swoim łonie"⁴³. 3. I natychmiast opuścił [pustynię] Joachim, i zawołał pasterzy, i rzekł do nich:

"Przywiedźcie mi tu dziesięć jagniąt bez skazy i czystych⁴⁴: te dziesięć baranków będzie dla Pana Boga.

I przywiedźcie mi dwanaście cieląt młodziutkich⁴⁵, te dwanaście cieląt będzie dla kapłanów i rady starszych.

I sto kóz, i będzie te sto kóz dla całego ludu".

4. I oto przyszedł Joachim ze swymi stadami. I stanęła Anna koło bramy⁴⁶, i ujrzała Joachima wchodzącego ze swymi stadami, i natychmiast wybiegła, i rzuciła mu się na szyję, i rzekła:

"Teraz wiem, że Pan Bóg wielce mi pobłogosławił⁴⁷:

Oto ja wdowa - już nie jestem wdową,

Oto ja bezdzietna - poczęłam w łonie"⁴⁸.

I spoczął Joachim pierwszy dzień w swym domu.

5.⁴⁹ 1. Następnego dnia zaniósł swe dary mówiąc do siebie: "Jeśli Pan Bóg zmiłował się nade mną to sprawi, że ujrzę złotą blachę arcykapłana". I zaniósł Joachim swe dary, i wpatrywał się w złotą blachę arcykapłana, podczas gdy wstępował ku ołtarzowi Pańskiemu, i nie dostrzegł w sobie grzechu⁵⁰. I rzekł Joachim: "Teraz już wiem, że Pan Bóg zmiłował się nade mną i odpuścił mi wszystkie grzechy". I odszedł od ołtarza Pańskiego usprawiedliwiony⁵¹, i udał się do swego domu.

NARODZINY. 2. I wypełniły się jej miesiące około sześciu⁵². W siódmym zaś miesiącu porodziła Anna⁵³ i rzekła do położnej: "Co porodziłam?" I rzekła położna: "Dziewczynkę". I rzekła Anna: "W tym dniu dusza moja została wywyższona"⁵⁴. I ułożyła ją [dziewczynkę]⁵⁵. Gdy zaś wypełniły się dni, została oczyszczona Anna ze swej nieczystości⁵⁶ i poczęła piersią karmić dziecko⁵⁷, i nazwała je imieniem Maryja⁵⁸.

DZIECIŃSTWO MARYI. 6.⁵⁹ 1. Z dnia na dzień⁶⁰ dziecko wzrastało w siły⁶¹. Gdy zaś minęło sześć miesięcy, postawiła je matka na ziemi, by wypróbować, czy będzie stała. I przeszedłszy siedem kroków⁶², wróciła na łono swej matki. I wzięła je matka w ramiona, mówiąc: "Na Boga żywego, nie będziesz chodziła po tej ziemi⁶³, dopóki nie zaprowadzę cię do świątyni Pańskiej". I uczyniła w swej komnacie sypialnej świątynię, i nie pozwoliła, by spożywała cokolwiek skalanego czy nieczystego⁶⁴. I zwołała córki Hebrajczyków, które były bez zmayı⁶⁵, i one bawiły ją. 2. Gdy dziecko ukończyło pierwszy rok życia, wydał Joachim wielką ucztę⁶⁶ i zaprosił kapłanów, arcykapłanów i uczonych w Piśmie, i radę starszych, i cały lud Izraela⁶⁷. I Joachim przyniósł dziecię kapłanom i pobłogosławili [je] mówiąc: "Bóg ojców naszych⁶⁸ niech pobłogosławi to

dziecię, niech da jej imię znakomite pośród wszystkich narodów na wieki"⁶⁹. I rzekł cały lud: Niech tak się stanie, amen!" I zaniósł ją arcykapłan, i błogosławił ją, mówiąc: "Boże wysokości, spójrz na to dziecko i obdarz ją błogosławieństwem największym, ponad które nie ma już większego". 3. I zaniósła je matka do świątyni, którą uczyniła w komnacie swojej sypialnej, i podała dziecku piers do ssania. I zaśpiewała Anna pieśń Panu Bogu⁷⁰ tymi słowami:

"Pieśń świętą⁷¹ zaśpiewam Panu, Bogu mojemu⁷²,

gdyż nawiedził mnie⁷³,

i zdjął ze mnie szyderstwa moich nieprzyjaciół⁷⁴.

I dał mi Pan Bóg owoc mojej sprawiedliwości⁷⁵,

choć jedyny, jednak znaczący wiele w Jego oczach⁷⁶.

Któż oznajmi synom Rubena⁷⁷, że Anna karmi mlekiem?⁷⁸

Słuchajcie, słuchajcie dwanaście plemion Izraela:

Oto Anna karmi mlekiem!"

I złożyła ją w świątyni, którą uczyniła w swej komnacie sypialnej, i wyszła, aby im [gościom] służyć⁷⁹. Gdy zaś ucztą się skończyła, odeszli pełni radości i chwalili Boga Izraela⁸⁰.

MARYJA W ŚWIĄTYNI 7.⁸¹ 1. Upływały dzieweczce miesiące. Gdy

dziecię osiągnęło wiek dwu lat, rzekł Joachim: "Zaprowadzimy ją do świątyni Pana dla wypełnienia przyrzeczenia, które złożyliśmy, by snadź Pan wszechwładny nie zesłał [na nas kary]⁸² i nasza ofiara nie została odrzucona". I rzekła Anna: "Poczekajmy, aż będzie miała trzy lata, by nie szukała ojca i matki". I rzekł Joachim: "Poczekajmy"⁸³. 2. W końcu dziecko osiągnęło wiek trzech lat, i rzekł Joachim: "Zawołajmy córki Hebrajczyków, które są bez zmy⁸⁴, i niech każda z nich weźmie kaganek; niech kaganki będą zapalone⁸⁵, by nie zwróciła się wstecz⁸⁶, i serce jej nie zostało uwięzione daleko od świątyni Pańskiej". I uczyniły tak⁸⁷, aż doszły do świątyni Pańskiej. I przyjął je kapłan, i ucałowawszy pobłogosławił ją i rzekł: "Pan Bóg wywyższy twe imię⁸⁸ pośród wszystkich narodów⁸⁹. Na tobie w dniach ostatecznych⁹⁰ ukaże Pan zbawienie synom Izraela". 3. I Posadził ją na trzecim stopniu ołtarza, i Pan zesłał na nią łaskę⁹¹, i zatańczyła na swych nóżkach, i ukochał ją cały dom Izraela⁹².

8.⁹³ 1. I rodzice jej odeszli⁹⁴ podziwiając, chwając i sławiąc Pana Boga⁹⁵ wszechwładnego za to, że nie zwróciła się przeciw nim. A Maryja przebywała w świątyni Pańskiej i żyła jak gołąbka⁹⁶, i otrzymywała pokarm z rąk anioła⁹⁷.

WYBÓR JÓZEFA NA OPIEKUNA MARYI. 2. Gdy zaś osiągnęła dwanaście lat, kapłani zwołali naradę i mówili: "Oto Maryja osiągnęła dwanaście lat w świątyni Pańskiej. Cóż mamy uczynić, by nie splamiła przybytku Pana⁹⁸, Boga naszego?" i rzekli doń [do arcykapłana]: "Ty masz pieczę nad ołtarzem Pańskim. Wejdz i módl się w jej sprawie, a uczynimy to, co ci Pan Bóg objawi". 3. I wszedł kapłan do Świętego Świętych odziany w strój z dwunastu dzwonek⁹⁹, i modlił się w jej sprawie. I oto anioł Pański stanął mówiąc: "Zachariaszu, Zachariaszu, wyjdź i zwołaj wdowców pośród ludu, i niech każdy z nich przyniesie różdżkę¹⁰⁰, i stanie się Maryja żoną tego, któremu Bóg okaże znak". Wyszli więc posłańcy na cały kraj judzki¹⁰¹, i zabrzmiała trąbka Pańska, i oto zbiegli się wszyscy.

9.¹⁰² 1. Także sam Józef, rzuciwszy topór, wszedł im naprzeciw. I zgromadziwszy się razem udali się do kapłana trzymając w ręku różdżki. A kapłan wzięwszy od nich różdżki wszedł do świątyni¹⁰³ i modlił się. Skończywszy zaś modlitwę wziął różdżki i wszedł, i podał im, ale nie było

na nich żadnego znaku. Ostatnią różdżkę wziął Józef. I oto gołąbka wyleciała z różdżki i usiadła na głowie Józefa¹⁰⁴. I rzekł kapłan: "Józefie, Józefie, na ciebie wypadło, byś wziął¹⁰⁵ dziewicę Pańską, by jej strzec dla Niego".

2. I sprzeciwił się Józef, i rzekł: "Mam synów, jestem starcem¹⁰⁶, ona zaś jest młodziutką dziewczeczką. Nie, zaiste, bo stanę się pośmiewiskiem dla synów Izraela". Odrzekł kapłan: "Józefie, bój się Boga, Pana twojego, i pamiętaj na to, co uczynił Pan Bóg Datanowi, Abironowi i Koremu, jak rozdzieliła się ziemia i pochłonęła ich wszystkich, ponieważ się sprzeciwiali¹⁰⁷. Teraz więc przeto i ty, Józefie, lękaj się, by nie przydarzyło się to samo w twoim domu". 3. I Józef zdjęty lękiem Bożym wziął ją w swoją opiekę¹⁰⁸, i rzekł do niej: "Maryjo, wziąłem ciebie ze świątyni Pańskiej. Teraz zaś zostawiam cię w domu moim. Wychodzę bowiem budować domy, ale przyjdę do ciebie. Pan będzie cię strzegł¹⁰⁹".

MARYJA TKA ZASŁONĘ DO ŚWIĄTYNI. 10.¹¹⁰ 1. Zebrała się rada kapłanów i mówili: "Uczyńmy zasłonę dla świątyni Pańskiej"¹¹¹. I rzekł kapłan: "Zwołajcie do mnie dziewice, które są bez skazy¹¹², z pokolenia Dawida". I odeszli słudzy, i szukali, i znaleźli siedem. I przypomniał sobie kapłan o dziewczeczce Maryi, że ona jest z pokolenia Dawida¹¹³ i bez skazy przed Bogiem. I słudzy odeszli, i przyprowadzili ją. 2. I wprowadzili ją do świątyni Pana. I rzekł kapłan: "Ciągnijcie tu losy, która będzie przędła¹¹⁴ złoto, i azbest, i len, i jedwab, błękit i szkarłat, i prawdziwą purpurę". Maryja wylosowała prawdziwą purpurę i szkarłat¹¹⁵. I wzięwszy je odeszła do swego domu. W owym czasie zaniemówił Zachariasz¹¹⁶ i zastępował go Samuel¹¹⁷ aż do chwili, gdy Zachariasz znów odzyskał mowę¹¹⁸. A Maryja wzięwszy szkarłat, zaczęła prząść.

ZWIASTOWANIE¹¹⁹. 11.¹²⁰ 1. I wzięła dzban, i wyszła, by zaczerpnąć wody. I usłyszała głos mówiący do niej¹²¹: "Witaj, pełna łaski, Pan z tobą. Błogosławionaś ty pośród niewiast"¹²². I spojrziała Maryja na prawo i na lewo, skąd by pochodził ten głos¹²³. I cała drżąca weszła do swego domu, i postawiwszy dzban wzięła purpurę, i siadła na tronie, i przędła purpurę". 2. I oto stanął przed nią anioł, mówiąc: "Nie lękaj się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę wobec wszechwładnego Pana wszechrzeczy¹²⁴. Poczniej za sprawą Jego Słowa". Ona zaś, Maryja, usłyszawszy [te słowa] rozważała je w sobie¹²⁵ mówiąc: "Czyż ja pocnę z Boga żywego [i porodzę] jak każda kobieta rodzi?" 3. I oto stanął anioł i rzekł do niej: "Nie tak, Maryjo. Moc bowiem Pana cię ocieni¹²⁶, dlatego święty, którego porodzisz, będzie nazwany¹²⁷ Synem Najwyższego. I nadasz Mu imię Jezus, On bowiem wybawi lud swój z grzechów jego"¹²⁸. I rzekła Maryja: "Oto ja służebnica Pana przed Jego obliczem. Niech mi się stanie według słowa twego"¹²⁹. 12.¹³⁰

1. Gdy wyrobiła szkarłat i purpurę, zaniosała je kapłanowi. I przyjąwszy je, pobłogosławił ją i rzekł: "Maryjo, Pan Bóg wywyższył twe imię¹³¹, i będziesz błogosławiona pośród wszystkich narodów ziemi"¹³².

MARYJA U ELŻBIETY. 2. Przepelniona radością Maryja udała się do swojej krewnej¹³³ i zapukała do drzwi. Usłyszawszy Elżbieta rzuciła szkarłat¹³⁴ i pobiegła do drzwi i otworzyła jej, i pobłogosławiła ją, i rzekła: "Skądże mi [ta łaska], że matka Pana mojego przybyła do mnie? Bowiem to, co jest we mnie, podskoczyło¹³⁵ i pobłogosławiło cię"¹³⁶. Maryja zaś zapomniała o tajemnicach¹³⁷, które jej powiedział anioł Gabriel¹³⁸. I spojrziała w niebo¹³⁹, i rzekła: "Kimże ja jestem¹⁴⁰, że wszystkie niewiasty na ziemi błogosławią mnie?"¹⁴¹ 3. I spędziła trzy miesiące przy Elżbiecie. I z dnia na dzień zaokrąglano się jej łono. I Maryja przepelniona lękiem udała się do swego domu¹⁴², i ukryła się¹⁴³ przed synami Izraela. Miała lat szesnaście¹⁴⁴, gdy wypełniły się dla niej te tajemnice.

POWRÓT I ROZPACZ JÓZEFA. 13.¹⁴⁵ 1. I nadszedł szósty miesiąc dla Maryi, i oto przyszedł Józef ze swej budowy, i wszedł do domu, i zastał ją brzemienną. I uderzył się w twarz¹⁴⁶, i padł na ziemię na worek¹⁴⁷, i zapłakał gorzko¹⁴⁸, mówiąc: "Jakim obliczem spojrzę ku Panu Bogu? Jakąż mam za nią zanosić modlitwę?"¹⁴⁹ Bo przecież dziewicę wziąłem ze świątyni Pana Boga, i nie ustrzegłem jej! Któż mnie zwiódł? Któż jest tym, kto uczynił zło w mym domu? Kto porwał ode mnie dziewicę i skalał ją? Czyżby u mnie powtórzyły się dzieje Adama? Gdy bowiem Adam oddawał się o oznaczonej godzinie uroczystej modlitwie dziękczynnej, wszedł wąż i znalazł Ewę samotną, i uwiódł ją, i skalał¹⁵⁰; to samo przydarzyło się i [u] mnie". 2. I powstał Józef z worka, i

zawołał ją, i rzekł do niej: "Dlaczegoś to uczyniła ty, którą Bóg miał w szczególnej opiece? Czyż zapomniałaś o Panu, twoim Bogu?"¹⁵¹ Dlaczego ty, która wychowana byłaś w Świętym Świętych, i otrzymywałaś pokarm z ręki anioła¹⁵², tak upodliłaś swoją duszę?"¹⁵³ 3. Ona zaś zapłakała gorzko¹⁵⁴ i rzekła tak: "Czystą jestem i męża nie znam"¹⁵⁵. I rzekł do niej Józef: "Skąd więc jest to, [co znajduje się] w twoim łonie?" Ona rzekła na to: "Na Boga żywego, nie wiem, skąd jest to, co znajduje się w moim łonie". 14.¹⁵⁶ 1. I przeląkł się wielce Józef¹⁵⁷, i nie nalegał na nią więcej rozważając, co ma z nią uczynić. I rzekł Józef: "Jeśli ukryję jej grzech, zostanę uznany za winnego, gdyż sprzeciwiłem się prawu Pana¹⁵⁸; jeśli natomiast okażę ją synom Izraela, lękam się: bo jeśli to, co znajduje się [w jej łonie], pochodzi od anioła, będę winny wydania niewinnej krwi¹⁵⁹ na wyrok śmierci¹⁶⁰. Cóż więc z nią uczynię? Potajemnie oddalę ją od siebie"¹⁶¹. 2. Tak zastała go noc¹⁶². I oto anioł Pański ukazał mu się we śnie, mówiąc¹⁶³: "Nie lękaj się o tę dziewczeczkę¹⁶⁴. To bowiem, co w niej się znajduje, jest z Ducha Świętego. Porodzi więc tobie syna i nazwiesz Go imieniem Jezus - on bowiem wybawi swój lud z jego grzechów"¹⁶⁵. I powstał Józef ze snu, chwalił Boga Izraela, który dał mu swą łaskę. I dalej strzegł dziewczeczki.

PRÓBA GORZKIEJ WODY¹⁶⁶. 15.¹⁶⁷ 1. I przybył do niego Annasz, uczony w Piśmie Świętym, i rzekł do niego: "Józefie, dlaczego nie zjawileś się na naszej radzie?". I rzekł do niego: "Ponieważ wróciłem z drogi zmęczony i odpoczywałem jeden dzień". I obrócił się Annasz, i ujrzał Maryję brzemienną. 2. I powrócił biegiem do kapłana i rzekł doń: "Oto Józef, o którym ty świadczyłeś, ciężko przekroczył Prawo". I rzekł arcykapłan: "Cóż to się stało?" I rzekł: "Józef skalał dziewicę, którą wziął od ołtarza Pańskiego, i podstępem wymógł od niej dopełnienie małżeństwa, i zataił to przed synami Izraela". I rzekł do niego arcykapłan: "To uczynił Józef?" I rzekł do niego: "Poślij sługi¹⁶⁸, a znajdziesz dziewicę brzemienną". I odeszli słudzy, i znaleźli ją tak, jak on był powiedział, i sprowadzili ją do kapłana, i stanęła przed sądem. 3. I rzekł do niej arcykapłan: "Maryjo, dlaczego to uczyniłaś? Dlaczego upodliłaś swoją duszę?"¹⁶⁹ Czyś zapomniała o Panu Bogu twoim, ty która wychowana byłaś w Świętym Świętych, ty któraś przyjmowała pokarm z ręki aniołów?¹⁷⁰ Ty, któraś słuchała ich pieśni i tańczyła wobec nich, dlaczegoś to uczyniła?" Ona wtedy zapłakała gorzko¹⁷¹ i powiedziała: "Na Boga żywego¹⁷², jestem czysta przed Nim i męża nie znam"¹⁷³. 4. I rzekł arcykapłan: "Józefie, dlaczego to uczyniłeś?" Rzekł Józef: "Na Boga mojego żywego, i na pomazańca Jego, i na świadka Jego prawdy¹⁷⁴, jestem czysty wobec niej". I rzekł arcykapłan: "Nie świadcz fałszywie¹⁷⁵, lecz mów prawdę. Wymusiłeś na niej podstępem dopełnienie swego małżeństwa, i zataiłeś to przed synami Izraela¹⁷⁶, i nie zgiąłeś swej głowy pod potężną ręką¹⁷⁷, aby pobłogosławione zostało twoje potomstwo"¹⁷⁸. I zamilkł Józef. 16.¹⁷⁹ 1. I rzekł arcykapłan: "Oddaj dziewicę, którą wzięłaś ze świątyni Pańskiej". I Józef zalany łzami... I rzekł arcykapłan: "Dam wam pić wody wybrania Pańskiego¹⁸⁰, i okaże grzech przed oczyma waszymi"¹⁸¹. 2. I kapłan wzięwszy [wodę], nakazał wypić ją Józefowi. I wysłał go na pustynię, i powrócił zdrów i cały. I nakazał wypić dziewczecze, i wysłał ją na pustynię, i przyszła stamtąd zdrowa i cała. I zdumiał się cały lud, ponieważ ich grzech nie wyszedł na jaw¹⁸². 3. I rzekł arcykapłan: "Jeśli Pan Bóg nie okazał grzechu waszego, to i ja was nie potępiam"¹⁸³. I odesłał ich¹⁸⁴. I wziął Józef Maryję, i odszedł do domu swego¹⁸⁵ weseląc się i wysławiając Boga¹⁸⁶ Izraela".

DROGA DO BETLEJEM. 17.¹⁸⁷ 1. I wyszedł nakaz od cesarza Augusta, aby spisać¹⁸⁸ wszystkich, którzy byli w Betlejem judzkim¹⁸⁹. I rzekł Józef: "Ja zapiszę moich synów. Cóż jednak uczynię z tą dziewczeczką? Jak mam ją zapisać? Jako moją żonę? Wstydzę się. Może jako córkę? Wiedzą synowie Izraela, że nie jest moją córką. Oto godzina Pańska uczyni, jak zechce".

2. I osiodłał osła, i posadził ją, i syn jego prowadził [osła], i Samuel postępował za nimi¹⁹⁰. I zbliżyli się do trzeciego kamienia milowego¹⁹¹, i odwrócił się Józef, i ujrzał, że jest smutna, i rzekł: "Być może to, co jest w [jej łonie] sprawia jej ból". I znowu odwrócił się Józef, i ujrzał, że śmieje się, i rzekł do niej: "Maryjo, cóż się z tobą dzieje: to widzę twoje oblicze roześmiane, to smutne". I rzekła doń: "Ponieważ przed moimi oczyma, Józefie, widzę dwa ludy¹⁹²: jeden płacze i lamentuje, drugi cieszy się i śmieje"¹⁹³. 3. I przeszli około połowy drogi, i rzekła do niego Maryja: "Józefie, zsadź mnie z osła, ponieważ to, co jest [w moim łonie] nęka mnie, by się narodzić". I zsadził ją tam, i rzekł do niej: "Gdzież cię zaprowadzę i osłonię twój wstyd¹⁹⁴, bo miejsce jest pustynne?"¹⁹⁵ 18.¹⁹⁶ 1. I ujrzał tam jaskinię¹⁹⁷, i wprowadził ją, i zostawił przy niej swoich synów, i odszedł, aby szukać położnej pochodzenia żydowskiego w krainie Betlejem¹⁹⁸.

WIZJA JÓZEFA W CZASIE NARODZENIA JEZUSA¹⁹⁹. 2. Ja Józef szedłem i nie zszedłem.

I podniosłem oczy na firmament, i zobaczyłem, że stanął, i [spojrzałem] w powietrze, i ujrzałem, że jest pełne zdumienia, i ptactwo niebios zakrzepło w locie.

I skierowałem oczy na ziemię, i ujrzałem misę leżącą i robotników spoczywających przy posiłku, i ręce ich były w misie. I ci, którzy gryźli [pokarm] nie gryźli go, i ci, którzy go nabierali, nie podnosili [rąk], i ci, którzy nieśli do ust, nie donieśli, ale wszyscy mieli oblicza wzniesione i patrzyli w górę.²⁰⁰

3. I ujrzałem, jak pędzono owce, i stanęły owce, i podniósł pasterz rękę, aby je uderzyć²⁰¹, i zamarła ręka podniesiona do góry.

I zwróciłem oczy na prąd rzeki, i ujrzałem kozły, które przytknęły pyski do wody i nie piły.

I wszystko pobudzone nagle podjęło znowu swój bieg.

POTWIERDZENIE DZIEWICTWA MARYI. 19.²⁰² 1. I ujrzałem kobietę zstępującą z góry, i rzekła do mnie: "Człowieku, dokąd idziesz?" I rzekłem: "Szukam położnej, [która byłaby] z Hebrajczyków". I odpowiadając powiedziała do mnie: "Czy ty jesteś Izraelitą?" I rzekłem do niej: "Tak". Ona wtedy powiedziała: "A kimże jest ta, która porodziła w jaskini?" I rzekłem: "Jest mi zaślubiona"²⁰³. I rzekła do mnie: "Nie jest twoją żoną?" I rzekłem do niej: "To jest Maryja, która została wychowana w świątyni Pańskiej²⁰⁴, i została mi wyznaczona losem jako żona, i nie jest moją żoną, ale owoc jej łona jest z Ducha Świętego"²⁰⁵. I rzekła położna: "Jestże to prawdą?" I rzekł do niej Józef: "Wejź i zobacz!"²⁰⁶ 2. I weszła z nim i stanęła wewnątrz jaskini. I była [tam] ciemna chmura, która ocieniła²⁰⁷ jaskinię. I rzekła położna: "Dziś dusza moja została wywyższona²⁰⁸, bo moje oczy ujrzały dziś²⁰⁹ rzeczy przekraczające wszelkie pojęcia, ponieważ zbawienie narodziło się dla Izraela"²¹⁰. I natychmiast chmura zaczęła znikać z jaskini, a w jaskini pojawiło się wielkie światło²¹¹, że nie mogły go znieść. I wkrótce światło to zaczęło znikać, aż ukazało się dziecko i zbliżyło się, i zaczęło ssać pierś swej matki²¹². I położna wydała okrzyk i rzekła: "Jakże wielkim jest dla mnie dzień dzisiejszy²¹³, gdyż ujrzałam ten niezwykły cud"²¹⁴. 3. I wyszła położna z jaskini, i spotkała ją Salome²¹⁵. I [położna] rzekła do niej: "Salome, Salome, mam ci do opowiedzenia cud niezwykły: dziewica porodziła²¹⁶, do czego z natury jest niezdolna". I rzekła Salome: "Na Boga żywego²¹⁷, jeśli nie włożę palca mojego i nie zobaczę jej przyrodzenia, nie uwierzę²¹⁸, że dziewica porodziła".

20.²¹⁹ 1. I weszła położna [do jaskini], i rzekła: "Maryjo, ułóż się odpowiednio, niemały bowiem spór toczy się²²⁰ w twojej sprawie". I Maryja usłyszawszy to ułożyła się odpowiednio, i włożyła Salome palec w jej przyrodzenie. I Salome wydała okrzyk i rzekła: "Biada mi, bezbożnej²²¹ i niewiernej, bom kusiła Boga żywego²²². Oto ręka moja palona ogniem odpada ode mnie"²²³. 2. I padła Salome na kolana przed Panem wszechwładnym, mówiąc: "O Boże ojców naszych²²⁴, wspomnij na mnie, bom i ja jest potomkiem Abrahama²²⁵ i Izaaka, i Jakuba. Nie stawiaj mnie za przykład synom Izraela, ale oddaj mnie biednym. Ty bowiem wiesz, Panie wszechwładny, że w imię twoje dokonywałam uzdrowień, i że otrzymałam od Ciebie zapłatę"²²⁶. 3²²⁷. I oto anioł Pański stanął i rzekł do niej: "Salome, Salome, Pan wszechwładny wysłuchał twą modlitwę. Zbliź twą rękę do dziecięcia i obejmij je, i stanie się twoim zbawieniem²²⁸ i radością". Przejęta radością zbliżyła się do dzieciny i objęła je mówiąc: "Uwielbiam Go, ponieważ ten jest, który narodził się królem Izraela"²²⁹. I natychmiast Salome została uzdrowiona²³⁰, i wyszła z jaskini usprawiedliwiona²³¹. I oto odezwał się głos²³²: "Salome, Salome, nie objawiaj rzeczy cudownych, któreś widziała, dopóki dziecina nie wejdzie do Jerozolimy"²³³.

PRZYBYCIE MAGÓW. 21.²³⁴ 1. I oto gdy Józef przygotowywał się, aby się udać do Judei, uczynił się wielki zgietk w Betlejem judzkim. Przybyli bowiem Magowie²³⁵, którzy mówili: "Gdzie jest król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem gwiazdę jego na wschodzie i przeszliśmy oddać Mu pokłon". 2²³⁶. Usłyszawszy to przeraził się Herod i posłał sługi do Magów, i wezwał także przedniejszych kapłanów, i wypytywał ich w pretorium²³⁷, i mówił do nich: "Co napisane jest o

Chrystusie? Gdzie się ma narodzić?" Mówią mu: "W Betlejem judzkim²³⁸, tak bowiem jest napisane". I odesłał ich²³⁹. I pytał się Magów, mówiąc do nich: "Jaki znak ujrzeliście o narodzeniu Króla?" I rzekli Magowie: "Ujrzeliśmy ogromną gwiazdę²⁴⁰, która tak błyszczała wśród wszystkich tych tu gwiazd, że ich nie było widać. I tak poznaliśmy, że narodził się Izraelowi król, i przyszedliśmy oddać Mu pokłon²⁴¹. Rzekł do nich Herod: "Idźcie i szukajcie, a jeśli znajdziecie, zawiadomcie mnie, abym i ja przyszedłszy oddał Mu pokłon²⁴²". 3. I odeszli Magowie. I oto gwiazda, którą ujrzeli na wschodzie prowadziła²⁴³ ich, aż weszli do groty, i zatrzymała się nad głową Dzieciątka²⁴⁴. I Magowie, skoro je ujrzeli stojące wraz z matką swoją, Maryją, wyjęli dary ze swoich sakiew: złoto, kadzidło i mirrę²⁴⁵. 4. A otrzymawszy polecenie od anioła, by nie szli do Judei, udali się inną drogą do swojej krainy²⁴⁶.

RZEŻ NIEWINIĄTEK. UCIECZKA MARYI I ELŻBIETY. 22.²⁴⁷ 1. Wtedy Herod widząc, że został zwiedziony przez Magów, rozgniewany²⁴⁸

wysłał morderców nakazując im zabić wszystkie dzieci od dwóch lat i niżej²⁴⁹.

2. I gdy usłyszała Maryja, że dziecko ma być zabite, pełna lęku wzięła dziecko, i owinęła je w pieluszki, i złożyła w żłobie²⁵⁰, który służył wołom.

3. Elżbieta natomiast usłyszawszy, że poszukują Jana, wzięła go i udała się w krainę górzystą²⁵¹, i rozglądała się wokoło, gdzie go ukryć, i nie było tam miejsca ukrytego. Wtedy westchnąwszy, rzekła: "Góro Pańska²⁵², przyjmij mnie, matkę wraz z dzieckiem". Elżbieta nie mogła odejść przejęta lękiem. I wtedy góra rozstała się i przyjęła ją²⁵³. I przez górę przenikało do niej światło, bowiem Anioł Pański, który ich strzegł, był z nimi i czuwał nad nimi.

ŚMIERĆ MĘCZEŃSKA ZACHARIASZA²⁵⁴. 23.²⁵⁵ 1. Herod zaś poszukiwał Jana i wysłał sługi²⁵⁶ do ołtarza, do Zachariasza²⁵⁷, by mu powiedzieć: "Gdzie ukryłeś swego syna?" On zaś odpowiadając rzekł: "Jestem sługą Bożym²⁵⁸ i czuam przy Jego ołtarzu²⁵⁹. Skądżeż mogę wiedzieć, gdzie jest ukryty mój syn". 2. I odeszli słudzy [Heroda], i zawiadomili go o tym wszystkim. I Herod rozgniewawszy się²⁶⁰ rzekł: "Czyż syn jego ma królować nad Izraelem?" I wysłał znowu sługi, by mu powiedzieli: "Powiedz mi prawdę, gdzie znajduje się twój syn? Wiesz o tym, że krew twoja jest w moich rękach". I odeszli słudzy i powiadomili go o tym. 3. I odpowiadając rzekł im: "Otom ja jest świadkiem Boga przez męczeństwo²⁶¹. Weź moją krew, ale ducha mego przyjmie Bóg, Pan wszechwładny, bo niewinną krew wylejesz w przedsionku świątyni Pańskiej²⁶². I o świcie został zamordowany Zachariasz²⁶³, i nie wiedzieli synowie Izraela, że został zabity.

24. 1. Lecz o godzinie pozdrowienia wyszli kapłani i nie spotkało ich jak zwykle, błogosławieństwo Zachariasza²⁶⁴. I stanęli kapłani oczekując Zachariasza, by go pozdrowić modlitwą i pochwalić Boga najwyższego. 2. Gdy jednak opóźniał się²⁶⁵, przelękli się wszyscy. Jeden z nich ośmielił się wejść²⁶⁶ do świątyni i ujrzął krew skrzepniętą koło ołtarza Pańskiego, i usłyszał głos mówiący²⁶⁷: "Zachariasz został zabity i nie zostanie wymazana jego krew, dopóki nie przyjdzie mściciel²⁶⁸". I usłyszawszy te słowa przelękł się, i oznajmił kapłanom to, co ujrzął i usłyszał. 3. I ośmielili się wejść, i ujrzeli to, co się przydarzyło. I jęknęły ściany świątyni²⁶⁹, i oni rozdarli [szaty] z góry na dół²⁷⁰. I nie znaleziono jego ciała, lecz znaleziono jego krew, która przemieniła się w kamień²⁷¹. I wyszli przepętnieni lękiem, i oznajmili, że Zachariasz został zamordowany. I usłyszały wszystkie pokolenia ludu, i opłakiwały go, i lamentowały²⁷² przez trzy dni i trzy noce, bijąc się w piersi. 4. Po trzech dniach zebrali się kapłani, aby się naradzić, kogo wynieść na miejsce Zachariasza. I los padł na Symeona - otrzymał on bowiem od Ducha Świętego objawienie, że nie ujrzy śmierci, dopóki nie zobaczy w ciele Pomazańca²⁷³.

ZAKOŃCZENIE. 25. 1. Ja, Jakub, spisałem te dzieje²⁷⁴ w Jerozolimie, w czasie rozruchów, które powstały po śmierci Heroda, postanowiłem udać się na pustynię, dopóki nie ustaną rozruchy w Jerozolimie²⁷⁵. Będę słał Pana wszechwładnego, który dał mi mądrość, by spisać te dzieje²⁷⁶.

2. Niech będzie łaska ze wszystkimi²⁷⁷, którzy lękają się Pana. Amen.

Narodziny Maryi

Objawienie dane Jakubowi

Pokój temu, który pisze i temu, który czyta

Przypisy

¹ O Jakubie por. Schneemelcher 1, 375-378.

² Por. M. Starowieyski, *Apokryfy jako utwory apologetyczne*, WST 10(1997) 357-365. Por. Orygenes, *Przeciw Celsusowi* 1, 28, 32.

³ O genealogii Jezusa por. Schneemelcher 1, 379-383; por. także *Trinubium Annae*, PsMt początek.

⁴ Ps. Mt 1n.; NarM In.; EwDzOrm I, 1.

⁵ Por. Dn 13, 4.

⁶ Por. Jl 2, 11; So 1, 14; 2, 2. Autor nie określa tu konkretnego święta.

⁷ Nie bardzo wiadomo, dlaczego podkreśla się negatywną rolę Rubena (por. także 6, 3). W TransJózAr 14, Ruben (inne imię — Jefoniasz) chce zrzucić ciało Maryi z mar.

⁸ Co było oznaką hańby, por. np. Rdz 30, 23.

⁹ Por. 2, 4; Tb 3, 10; Dn 13, 1. 4.

¹⁰ Zbiory genealogii. Dzieło nieznane, być może wymysł autora.

¹¹ Por. Rdz 18, 11-14; 21, 1-8.

¹² Wedle tradycji jest to miejsce, gdzie dziś znajduje się klasztor Chodziba.

¹³ Por. Wj 24, 18 (Mojżesz); 34, 28; Pwt 9, 9; 1 Krl 19, 8 (Eliasz); Mt 4, 2, par. (Chrystus).

¹⁴ Por. J 4, 34.

¹⁵ PsMt 2, 2-4.

¹⁶ Por. 1 Sm 1, 2. 5.

¹⁷ Por. Iz 47, 9.

¹⁸ Por. 1, 2.

¹⁹ Por. 13, 2; 15, 3 (zwrot użyty w innym znaczeniu); Ps 35, 13; Iz 58, 3;

²⁰ Być może autor chce powiedzieć, że Anna była pochodzenia królewskiego?

²¹ Por. Rt 1, 21; Iz 64, 11.

²² Por. Tb 2, 13n.

- ²³ Por. 1 Sm 1, 6. Występują tu dwie pary postaci, jedna pozytywna, druga negatywna: Joachim i Ruben, Anna i Juthine. Por. N. Thierry, *L'iconographie cappadocienne de l'affrontement fait à Anne d'après le Protévangile de Jacques*, Apocr 7(1997) 261-272.
- ²⁴ Por. Jdt 10, 3.
- ²⁵ Por. Jdt 10, 8; VI, 2; XX, 2.
- ²⁶ Por. Rdz 17, 16; 21, 1-3. Znowu dwie pary: Joachim wspomina Abrahama, Anna — Sarę.
- ²⁷ Por. 12, 2; Dz 1, 10; 7, 55.
- ²⁸ Wygnano nie Annę, ale Joachima.
- ²⁹ Por. Rdz 1, 28; 1 Sm 17, 44; Ps 50, 11; 79, 2; Jr 7, 33; Ez 29, 5, itd.
- ³⁰ Por. Mdr 11, 15; 2 P 2, 12; Jud 10.
- ³¹ Por. Rdz 1, 24; Ps 79, 2; Jr 7, 33; Ez 29, 5.
- ³² Por. Dn 3, 29 (LXX)
- ³³ Por. Dn 3, 79.
- ³⁴ Por. Ps 1, 3.
- ³⁵ Ps Mt 2, 3-3; NarM 3-5; EwDzOrm I, 2-4.
- ³⁶ Por. Łk 2, 9; Dz 12, 7.
- ³⁷ Por. 4, 2; Dn 13, 44; Łk 1, 13. Zwiastowanie zbudowane na wzór zwiastowań biblijnych: narodzin Samsona (Sdz 13), Samuela (1 Sm 1), zwiastowania Zachariaszowi (Łk 1) i Maryi (Łk 1).
- ³⁸ Por. Łk 1, 31.
- ³⁹ Por. Rt 4, 14.
- ⁴⁰ Por. 1 Sm 1, 11.
- ⁴¹ Por. 1 Sm 1, 28; 2, 11.
- ⁴² Por. 4, 1.
- ⁴³ Por. 4, 2; Rdz 16, 11; Sdz 13, 5. 7; Łk 1, 31. Dosłowne zrozumienie tego wiersza prowadzi do przyjęcia dziewiczego poczęcia przez Annę. W Bizancjum w VIII w. istniało takie święto.
- ⁴⁴ Por. Wj 29, 38; Kpł 12, 6.
- ⁴⁵ Por. Rdz 18, 7; Kpł 9, 2.
- ⁴⁶ Miała to być Złota Brama, jak w PsMt 3, 5 i NarM 3, 2; 4, 4. Motyw znany z ikonografii.
- ⁴⁷ Błogosławieństwo wielokrotnie otrzymywane jest znakiem świętości i czystości człowieka.
- ⁴⁸ Por. 4, 2; Iz 49, 21.

- ⁴⁹ PsMt 4, 2 [?]; EwDzOrm II.
- ⁵⁰ Tekst niezupełnie zrozumiały.
- ⁵¹ Por. 20, 3; Łk 18, 14.
- ⁵² Por. Rdz 25, 24; Łk 1, 57.
- ⁵³ Przedwczesne urodzenie jest znakiem świętości (por. Ps. Filon, *Księga starożytności biblijnych* 8, 3)
- ⁵⁴ Por. 19, 2; Łk 1, 46.
- ⁵⁵ Por. Łk 2, 7.
- ⁵⁶ Por. Kpł 12, 4-6.
- ⁵⁷ Dopiero po oczyszczeniu Anna zaczyna karmić piersią — podkreślenie czystości rytualnej Maryi.
- ⁵⁸ Por. Mt 1, 25.
- ⁵⁹ PsMt 5; EwDzOrm II.
- ⁶⁰ Por. 2 Kor 4, 16.
- ⁶¹ Por. Łk 2, 40.
- ⁶² Liczba siedem oznaczająca doskonałość powtarza się wielokrotnie (5, 2; 10, 1; 13, 1).
- ⁶³ To znaczy spotykała się z nieczystością; ciągle podkreślanie czystości rytualnej Maryi.
- ⁶⁴ Por. Dz 10, 4; 11, 8.
- ⁶⁵ Por. 7, 2; 10, 1. Prawdopodobne nawiązanie do powstających wtedy grup dziewic chrześcijańskich.
- ⁶⁶ Por. Rdz 25, 8; Łk 5, 29.
- ⁶⁷ Por. Dz 13, 24.
- ⁶⁸ Por. 2, 4; 20, 2.
- ⁶⁹ Por. 7, 2; Łk 1, 48.
- ⁷⁰ Por. Ps 149, 1.
- ⁷¹ W przeciwieństwie do trenu Anny 2, 1.
- ⁷² Por. Ps 96, 1; 149, 1.
- ⁷³ Por. Rdz 21, 1; Łk 1, 68.
- ⁷⁴ Por. Rdz 30, 23; Joz 5, 9; Łk 1, 25.
- ⁷⁵ Por. Am 6, 12; Prz 11, 30; Flp 1, 11; Jk 3, 18.

- ⁷⁶ W Izraelu liczyło się liczne potomstwo: Maryja jednak znaczy więcej niż wiele dzieci.
- ⁷⁷ Aluzja do Rubena 1, 2.
- ⁷⁸ Por. Rdz 21, 7. Nawiązanie do 1, 2.
- ⁷⁹ Por. Mt 8, 15, par.
- ⁸⁰ Por. Łk 2, 20.
- ⁸¹ Ps Mt 4; NarM 6; EwDzOrm III.
- ⁸² Por. Ez 7, 7.
- ⁸³ Podobnie jak w 1 Sm 1, 22: Elkana chce dopełnić ślubu, Anna go powstrzymuje.
- ⁸⁴ Por. 6, 1; 10, 1.
- ⁸⁵ Por. Łk 12, 35, par.
- ⁸⁶ Por. Łk 9, 62.
- ⁸⁷ Por. Łk 9, 15.
- ⁸⁸ Por. Rdz 12, 2n.
- ⁸⁹ Por. 6, 2.
- ⁹⁰ Por. Dn 2, 28; Hbr 1, 2; 2 P 3, 3.
- ⁹¹ Por. Łk. 2, 40.
- ⁹² Por. Dz 2, 36. Maryja zatańczyła: por. Dawid tańczący przed Arką (2 Sm 6, 5, por. Ps 149, 3; 68, 26); Maryja jest miła Bogu i ludziom — por. Samuel (1 Sm 2, 26), Dawid (1 Sm 18, 6) i Jezus (Łk 2, 52). Na podstawie tego tekstu na Wschodzie powstało w VIII w. święto Ofiarowania Maryi w świątyni. Pobyt Maryi w świątyni uważano za twór fantazji. Tymczasem F. Manns, *Essais sur le judéo-christianisme*, Jérusalem 1977, 106-114 podaje szereg tekstów z apokryfów i *Talmudu*, które mówią o przebywaniu w świątyni grupy dziewic tkających zasłonę świątynną. Opisy takie znajdujemy w innych podanych tu apokryfach. Tradycję pobytu Maryi w świątyni potwierdza tradycja muzułmańska — Tabari 2, 87nn. opowiada obszernie (i zawile) o pobycie Maryi w świątyni, o opiece nad nią Zachariasza, o karmieniu jej przez Boga, o spotkaniu tam Józefa, o urodzeniu Jezusa w tym czasie, itd. O tym pobycie wspomina również Jan z Würzburga w XII w. Por. Baldi 681.
- ⁹³ PsMt 5-8; NarM 7n.; JózCieś 3; EwDzOrm IV, 1n.
- ⁹⁴ Typowe dla Biblii znikanie osoby, by dać miejsce osobie pierwszoplanowej, jak Elkana i Anna (1 Sm 2, 11), rodzice Samsona (Sdz 13), Jan Chrzciciel (Łk 1, 80) a nawet Maryja. W ProtEwJk Maryja od tej chwili do 22, 2 jest postacią centralną apokryfu.
- ⁹⁵ Por. Łk 2, 20
- ⁹⁶ Gołąbka jest symbolem ofiary (por. Kpł 1, 14) i czystości (por. Mt 10, 16).
- ⁹⁷ Por. 12, 2; 15, 3. Opis objawienia Maryi w świątyni i karmieniu jej chlebem i winem opowiada ZapB 2, 15-22. O przebywaniu Maryi w świątyni i karmieniu przez aniołów mówi także *Koran*

(Sura 3, 37nn., 36n.), por. powyżej s. 173. Temat rozwija w *Kronice* pisarz muzułmański Tabarī, dz. cyt. II, 89n.

⁹⁸ Por. Ps 78, 1; Kpł 15, 19: „Jeśli kobieta ma krwawienie miesięczne ze swego ciała, to pozostanie siedem dni w swej nieczystości. Wszystko, na czym się ona położy w swej słabości, będzie nieczyste aż do wieczora”. Według wymienionych przez F. Manns, dz. cyt., tekstów dziewice przebywały w świątyni do dwunastego roku życia.

⁹⁹ Były one w starożytności chrześcijańskiej uważane za symbole Apostołów.

¹⁰⁰ Por. Lb 17, 16-24; Iz 11, 1. Symbolika różdżki jest bardzo bogata. W *Koranie* Zachariasz występuje jako opiekun Maryi, 3, 37, 66, por. s. 173, natomiast Józef nie jest wspomniany; mówi o nim tradycja muzułmańska, np. Tabarī, który czyni go kuzynem Maryi i towarzyszem pobytu w świątyni, *Kronika 2*, 94, por. także J. M. Abd-el-Jail, *La vie de Marie selon le Coran et l'Islam*, w: *Maria, Etudes sur la Sainte Vierge*, 1, Paris 1949, 192nn.

¹⁰¹ Por. Mt 1, 28.

¹⁰² 8, 3n.; NarM 8; JózCieś 4; EwDzOrm IV, 3-7.

¹⁰³ Por. Lb 17, 22.

¹⁰⁴ Duch Święty zstępuje na Józefa jak na Chrystusa w chwili chrztu w Jordanie, Mt 3, 13-17, par.

¹⁰⁵ Por. Mt 1, 20

¹⁰⁶ Por. Łk 1, 18 (słowa Zachariasza). Mamy tu do czynienia z typowym elementem apologetycznym: Józef jest starcem, i ma synów — jest to wyjaśnienie zwrotu: „brat Pański”, np. Mt 12, 46; 13, 55, itd.; ten argument był powszechnie znany w literaturze wczesnochrześcijańskiej. O synach Józefa z pierwszego małżeństwa często wspominają apokryfy, por. ProtEwJk 17, 1; JózCieś, *passim*). Por. także Orygenes, *In Mt* 13, 55, 17, ŻrMT 10, 61n.; Hilary, *In Mt* 2, 12, 47, SCh 254, 96-98. Opinię tę potępia Hieronim, *In Mt* 2, 12, 47, CCL 77, 100 nazywając ją *deliramenta apocryphorum* (bredzeniem apokryfów). Szerzej o tym CCAp 9, 276n.

¹⁰⁷ Por. Lb 16, 1-35.

¹⁰⁸ Por. Mt 1, 24. 20.

¹⁰⁹ Por. Łk 4, 10; Ps 91, 11. Odejście Józefa ma dwojakie znaczenie: teologiczne — Maryja poczęła dziewiczo pod nieobecność Józefa i artystyczne — autor musi mieć czas na rozwinięcie akcji.

¹¹⁰ Ps Mt 8, 5; EwDzOrm IV, 14.

¹¹¹ Por. Wj 26, 31: „Zrobisz tę zasłonę z fioletowej i czerwonej purpury, i z kręconego bisioru” i dalej do w. 37. Tkanie zasłony dla świątyni, wg ww. artykułu F. Manns, było powierzone wspomnianym dziewicom w świątyni.

¹¹² Por. 6, 1; 7, 2.

¹¹³ Nie istniało pokolenie Dawida: ród Dawida należał do pokolenia Judy. Autorowi idzie jednak o podkreślenie królewskiego pochodzenia Maryi, por. 2, 2, ponieważ przez nią Jezus pochodził od Dawida.

¹¹⁴ Por. Wj 35, 25.

¹¹⁵ Por. Wj 26, 31; 35, 25; 2 Krn 3, 14.

¹¹⁶ Por. Łk 1, 20.

¹¹⁷ Niektóre rkps mówią o Symeonie, por. 24, 4.

¹¹⁸ Por. Łk 1, 64. Autor nie rozwija tego tematu, ponieważ nie jest mu potrzebny w rozwoju fabuły. Samuel nie zna tajemnicy Maryi tak, jak znał ją Zachariasz.

¹¹⁹ Opis Zwiastowania różni się od Łk 1, 26-38:

- a. Zawiera wprowadzenie: tkanie szkarłatu symbolizuje poczęcie Chrystusa (10); świątynia była personifikowana, co Jezus odnosi do siebie (por. J 2, 21). Maryja, tkając zasłonę dla świątyni, tka szatę dla Chrystusa; tkanie symbolizuje formowanie ciała (Ps 139, 13); szkarłat jest symbolem godności królewskiej Chrystusa;
- b. Został udramatyzowany: zmiana scenerii (studnia, dom), rekwizyty (wiadro, tron, purpura), zmiany osób (głos anioła i sam anioł); weszły one do kanonu ikonograficznego Wschodu i Zachodu.
- c. zmiana treści teologicznej: „poczniez za sprawą Jego Słowa”. Podobnie Justyn, Ireneusz, Hipolit, Tertulian, Cyprian. Mamy tu do czynienia z typową płynnością i nieprecyzyjnością pojęć najstarszej teologii. Ponadto autor nasz łagodzi sformułowanie Łk 1, 29 gr. *diataráchthe* — „zmieszała”, które spowodowało zamieszanie w mariologii pierwszych wieków na *diakríthe* — „rozważała”. Inne tradycje o zwiastowaniu por. r. II s. 151. 156. 161. 173. Por. ANT 193.

¹²⁰ PsMt 9; NarM 9; EwOrmDz V, 1-9; EwGruz 1.

¹²¹ Por. 20, 3; 24, 2; Mt 3, 17; 17, 5.

¹²² Por. Łk 1, 28. 42.

¹²³ Por. Łk 1, 29.

Wiersz 1, 28 nie występuje we wszystkich kodeksach Ewangelii Łukasza. Tu mamy jego najstarsze potwierdzenie.

¹²⁴ Łk 1, 40

¹²⁵ Por. Łk 1, 29; Jk 2, 4.

¹²⁶ To samo słowo gr. *episkiadzo* występuje w opisie narodzenia Jezusa (19, 2).

¹²⁷ Łk 1, 35. 32.

¹²⁸ Por. Łk 1, 31; Mt 1, 21.

¹²⁹ Łk 1, 38.

¹³⁰ EwDzOrm 5, 14-17; EwGr 3.

¹³¹ Por. Rdz 12, 2. Por objaśn. do 4, 4.

¹³² Por. Łk 1, 48. Kapłan streszcza *Magnificat*, do którego Maryja nawiązuje na końcu nr 2.

¹³³ Por. Łk 1, 36-39. Autor przeredagował Łk 1, 36. 39-56.

- ¹³⁴ Maryja tkala szkarłat, nie Elżbieta.
- ¹³⁵ Por. Łk 1, 41-44.
- ¹³⁶ Por. Łk 1, 42.
- ¹³⁷ Gr. *mystéria* — „wydarzenia mające związek z Bożym planem zbawczym”. Ignacy Antiocheński: „Dziewictwo Maryi, jej poród i śmierć Pańska: trzy krzyczące tajemnice, które dokonały się w ciszy i niezmienności Boga” (*Ad Ephes.* 19, 1, por. *Ad Magn.* 2, 9).
- ¹³⁸ Por. Łk 1, 26-38. U Łk wydarzenia toczą się logicznie i Maryja stara się je zrozumieć ich treść, tu natomiast ich nie rozumie i zapomina wydarzenia (por. 13, 3). Trudno znaleźć powód takiego przedstawienia problemu.
- ¹³⁹ Por. 3, 1; Dz 1, 10; 7, 55.
- ¹⁴⁰ Por. Wj 3, 11.
- ¹⁴¹ Por. Łk 1, 48.
- ¹⁴² Por. Łk 1, 56.
- ¹⁴³ Por. Łk 1, 24.
- ¹⁴⁴ Por. Rdz 12, 4.
- ¹⁴⁵ PsMt 10; NarM 10; JózCieś 5; EwDzOrm 6, 10; EwGruz 5; por. 1.
- ¹⁴⁶ Por. Ez 6, 9; 20, 43 (LXX).
- ¹⁴⁷ Gr. *sákkos* — „worek, ubranie pokutne, włosiennica, płaszcz na którym można leżeć”, por. Rdz 37, 34; 2 Sm 21, 10; Iz 58, 5.
- ¹⁴⁸ Por. 14, 3; Mt 26, 75; Łk 22, 62.
- ¹⁴⁹ To znaczy prosić Boga o karę czy o zmiłowanie.
- ¹⁵⁰ Por. Rdz 3, 13; 2 Kor 11, 3; 1 Tm 2, 14. Autor nawiązuje tu dość nieporadnie do porównania Maryja/Ewa, jednego z podstawowych pojęć rodzącej się mariologii. Podobnie autor każe zwrócić się Józefowi do Maryi słowami Boga do Ewy (13, 2). Ten motyw jest ponadto pomieszany z późnojudajstycznym poglądem o cielesnym uwiedzeniu Ewy przez węża, który to pogląd uznawali np. oficy (Epifaniusz, *Haer.* 40, 5, GCS 31, 85; Ireneusz, *Adv. haer.* 1, 30, 7, SCh 264, 372; *Ks. Henocha słow.* A 31, 6 — Charles 451). Justyn ujmuje to mniej materialnie: „Ewa bowiem, jako dziewica nienaruszona, poczęła słowo wężowe i zrodziła nieposłuszeństwo i śmierć” (*Dial.* 100, 5, PG 6, 700). Por. L. Cignelli, *Maria Nuova Eva nella patristica greca*, Assisi 1966; M. Starowieyski, *Maria-Eva in traditione Alexandrina, Antiochena et Palaestinae saeculo V*, Roma 1972 = *Marianum* 34(1972) 329-385.
- ¹⁵¹ Por. Pwt 8, 14; 1 Sm 12, 9.
- ¹⁵² Por. 8, 2; 15, 3.
- ¹⁵³ Por. 2, 2; 15, 2.
- ¹⁵⁴ Por. 13, 1.

- ¹⁵⁵ Por. 14, 3; Łk 1, 34.
- ¹⁵⁶ PsMt 11; JózCieś 6; EwDzOrm VI, 11; EwGruz 5.
- ¹⁵⁷ Por. Mt 17, 1; 27, 54.
- ¹⁵⁸ Prawo Mojżeszowe kazało kamienować uwiedzione przed małżeństwem i uwodziciela (Pwt 22, 20-27), nie kazało jednak denuncjować, co jednak nie byłoby wbrew duchowi prawa. Scena w sposób dramatyczny rozwija Mk 1, 19.
- ¹⁵⁹ Por. Mt 27, 4. Według tradycji późnojudaistycznej aniołowie miewali stosunki z ludźmi (*Apokalipsa Noego* — Charles 278; *Księga Jubileuszów* 5, 1, AST 271).
- ¹⁶⁰ Por. Łk 24, 20.
- ¹⁶¹ Por. Mt 1, 19.
- ¹⁶² Por. J 6, 17 (kodeksy Aleph, D, tekst Tischendorfa).
- ¹⁶³ Por. Mt 1, 20; 2, 13.
- ¹⁶⁴ Typowe jest tu opuszczenie słów Ewangelii „synu Dawida”. Według autora Maryja pochodzi od Dawida i przez nią Jezus jest potomkiem Dawida.
- ¹⁶⁵ Por. Mt 1, 21.
- ¹⁶⁶ Rozdziały 15 i 16 zawierają element apologetyczny, odpowiedź na argumenty żydowskie przeciw dziewictwu Maryi: pokazują, że autorytety żydowskie poprzez próbę gorzkiej wody potwierdziły dziewictwo Maryi. Inną wersję tego motywu podaje Orygenes (por. 23), jeszcze inną znajdujemy u Jana z Eubei i w *Księdze Suda*: Maryja wobec Sanhedrynu oświadcza, że ojcem Jezusa jest Bóg, co też wpisano do rejestrów Sanhedrynu (PG 96, 1489; s. v. *Iésus*, ed. Adler II, 622). Inny jeszcze sposób odpowiedzi: EwNik 2, 3-5. Legendy muzułmańskie przekazuje Tabarî, *Kronika*, 2, 104 — Zachariasz popełnił cudzołóstwo i za to zostaje zabity.
- ¹⁶⁷ PsMt 12, 1; EwDzOrm VI, 1-5; EwGruz 6.
- ¹⁶⁸ Por. 15, 4; J 7, 32.
- ¹⁶⁹ Por. 2, 2; 13, 2.
- ¹⁷⁰ Por. 8, 1; 13, 2.
- ¹⁷¹ Por. 13, 1; Mt 26, 75; Łk 22, 62.
- ¹⁷² Por. 4, 1; 13, 3; 19, 3.
- ¹⁷³ Por. 13, 3; Łk 1, 34.
- ¹⁷⁴ Por. J 15, 26; Rz 8, 16. Mamy tu do czynienia ze starą formułą trynitarną.
- ¹⁷⁵ Por. Wj 20, 16; Pwt 5, 20.
- ¹⁷⁶ Por. 15, 2.
- ¹⁷⁷ Por. Pwt 3, 34; 2 Krn 6, 32; 1 P 5, 6 itd.

- ¹⁷⁸ Por. Iz 65, 23; Rdz 22, 18. Józef otrzymał Maryję tylko pod opiekę, a więc nie otrzymał błogosławieństwa małżeńskiego, por. Rt 4, 11n.; Tb 7, 13.
- ¹⁷⁹ PsMt 12, 2-4; EwDzOrm VII, 6-9; EwGruz 6n.
- ¹⁸⁰ Por. Lb 5, 11-31.
- ¹⁸¹ Dwa możliwe podmioty: Bóg albo woda.
- ¹⁸² Por. Rz 7, 13.
- ¹⁸³ Por. J 8, 11.
- ¹⁸⁴ Por. 21, 2; Mk 8, 9.
- ¹⁸⁵ Por. Mt 1, 24.
- ¹⁸⁶ Por. 19, 6; Łk 5, 25.
- ¹⁸⁷ PsMt 13, 1; EwDzArab 2; EwDzOrm VIII, 1-7; EwGruz 8; 12.
- ¹⁸⁸ Por. Łk 2, 1
- ¹⁸⁹ Por. Mt 2, 1. Autor nie zrozumiał tekstu Łk 2, 4. Dlaczego Józef, mieszkający wg autora w Jerozolimie, miał dać się zapisać w Betlejem?
- ¹⁹⁰ Imię Samuela pojawia się niespodziewanie. Prawdopodobnie idzie o syna Józefa. Mamy tu wahania rkps, które podają imię Jakuba (brat Pański, późniejszy pierwszy biskup Jerozolimy) lub Symeona (por. 24, 3, może idzie o drugiego biskupa Jerozolimy), obydwaj byli wysoko cenieni przez judeochrześcijan. O Jakubie por. Schneemelcher 1, 375-379.
- ¹⁹¹ W V w. pobożna wdowa Ikelia zbudowała tu kościół *Káthisma* na cześć tego wydarzenia, do VI w. pokazywano kamień, na który miała Maryja zejść z osła.
- ¹⁹² Por. Rdz 25, 33.
- ¹⁹³ Aluzja do wyjaśnienia danego Rebecce przez Jahwe (Rdz 25, 22-24); idzie tu o Żydów i pogan (tak interpretuje PsMt 13, 1) lub raczej o tych, którzy uwierzą lub nie uwierzą w tego, który ma się narodzić. Być może autor nawiązuje tu do słów Symeona (Łk 2, 34). Inne wyjaśnienie daje EwGruz 12: widok bólu i śmierci Syna wywołuje łzy, widok jego zmartwychwstania wywołuje radość.
- ¹⁹⁴ Por. Syr 29, 21.
- ¹⁹⁵ Por. Mt 14, 15; Mk 6, 35.
- ¹⁹⁶ PsMt 13, 2; EwDzArab 2; EwDzOrm VIII, 8. Rozdział ten składa się z dwóch części: krótkiego wstępu i wizji Józefa opuszczonej przez P. Bodmer.
- ¹⁹⁷ Ewangelia nie wspomina o jaskini. Najstarsza wiadomość o niej znajduje się u Justyna (*Dial.* 71, 8, PG 6, 657); w III w. za czasów Orygenesza pokazywano tę grotę (*C. Cels.* 1, 51, GCS 2, 102). Judeochrześcijanie sprawowali w grotach kult, który zwalcza Cyryl Jerozolimski (PG 33, 1047). Por. ANT 199.
- ¹⁹⁸ Autor uważa, że koło Betlejem, jak w diasporze, trzeba poszukiwać położonej żydowskiej (!).

¹⁹⁹ Tekst 18, 2-3 brakuje w niektórych rkp., m. in. w P. Bodmer. Tekst przechodzi z trzeciej osoby na pierwszą dla podkreślenia autentyczności, zabieg spotykany w apokryfach. Tekst ten jednak różni się od całości ProtEwJK. „Można powiedzieć, że jest to stylistyczny pomysł, służący do spowodowania wzrostu napięcia i ożywienia opowiadania, dając złudzenie raportu naocznego świadka” (Smid 178). Element bezruchu znany jest w literaturze starożytnej i biblijnej, często zapowiada obecność Boga: wedle midraszów przyroda zamarła, gdy Mojżesz nadawał prawo albo też wedle źródeł hinduskich, kiedy rodził się Budda. W Biblii por. Ha 2, 20; So 1, 7; Mdr 18, 14n.; Mt 27, 45-51. Tekst ma znaczenie dogmatyczne: w chwili spotkania czasu i wieczności następują paradoksy podobne do tego, że Maryja zrodziła i nie zrodziła (por. w r. II — *Testimonia* z I w.). Por. A. Klawek, *Motyw bezruchu w Protevangelium Jacobi*, CollTheol 17(1936) 327-338; A. M. di Nola, *Sospensione della vita cosmica*, w: Tenże, *Antropologia religiosa*, Firenze 1973, 173-199; F. Bovon, *The suspension of Time in Ch. 18 of Protevangelium Jacobi*, w: *The Future of Early Christianity, Essays on Honor of Helmut Koester*, Minneapolis 1991, 393-405 = Tenże, *Révélations et écriture*, Genčve 1993, 253-270.

²⁰⁰ Spodziewano się Mesjasza, który miał przyjść na obłokach niebieskich, por. Dn 7, 13; Mk 13, 26.

²⁰¹ Por. Lb 20, 11.

²⁰² PsMt 13, 3; EwDzArab 3; EwDzOrm VIII, 9-11; 9, 3n. 19, 1 — Tekst w P. Bodmer:

I znalazłszy, sprowadził ją, i zesła z gór. I rzekł Józef do położnej: „Maryja jest mi poślubiona, ale owoc jej łona jest z Ducha Świętego, a ona była wychowana w świątyni Pańskiej”.

²⁰³ Por. Łk 2, 7; 2, 5.

²⁰⁴ Por. 8, 1; 13, 2; 15, 3.

²⁰⁵ Por. Mt 1, 18. 20.

²⁰⁶ Por. J 1, 39. 46.

²⁰⁷ Por. Wj 19, 6; Mt 17, 5, par. To samo słowo przy opisie zwiastowania (11, 3). Chmura była znakiem Bożej obecności (Wj 19, 16; 1 Krl 8, 10; Neh 9, 19; Mdr 10, 17. Dn 7, 13 (LXX): „Nadchodzi na obłokach niebieskich jakby Syn Człowieczy”.

²⁰⁸ Por. 5, 2.

²⁰⁹ Por. Łk 2, 30.

²¹⁰ Por. Łk 1, 71; 19, 9.

²¹¹ Por. Mt 4, 16 (Iz 9, 1).

²¹² Zestaw paradoksów: światłość/ciemność, Bóg/ssie pierś matki — tu podkreśla się fakt, że jest to prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek; ostatni element szczególnie skierowany przeciw doketom. Maryja z Dzieciątkiem ssącym pierś — tym w ikonografii Maryi — *Galaktotrefusa*. Por. w r. I: *Testimonia* z I w.

²¹³ Por. Jdt 12, 18.

²¹⁴ Por. Meliton z Sardes, *De Pascha* 19. Zrodzenie bez położnej por. Iz 66, 7; 54, 1-3; Wnblz 11, 12-14, ANT 3, 161.

²¹⁵ Matka synów Zebedeuszowych Mt 27, 56), która upominała się o ich prawa (Mt 20, 20-23, par.); była obecna pod krzyżem (Mk 15, 40) i rankiem udała się do grobu (Mk 16, 1). Była krewną,

siostrą (?), Maryi. Odgrywa ważną rolę w apokryfach: por EwEg 1; PisS 54, 9-19; 58, 13-21; 132, 1; 145; EwTm 61. Czy jednak jest to ta sama Salome? Pojawienie się Salome bez jakiegoś wprowadzenia sugeruje jej znajomość w środowisku, w którym powstała ProtEwJK. Widzimy tu paralelizm postaci: położną znamy tylko z zawodu, Salome tylko z imienia. O położnej Salome por. R. Warns, *Apokryphe Erzählung von Hebanne Salome*, w: G. Koch, *Studien zur Spätantiken und frühchristlichen Kunst*, Wiesbaden 1982, 56-71.

²¹⁶ Por. Mt 1, 23, Iz 7, 14: „Dlatego Pan da wam znak: oto Dziewica pocznie i porodzi syna, i nazwą Go imieniem Emmanuel”.

²¹⁷ Por. 4, 1; 13, 3.

²¹⁸ Por. 20, 1; J 20, 25 — jak Tomasz.

²¹⁹ PsMt 13, 3-5; EwDzArab 3; EwDzOrm IX, 4-7. 20, 1-2 — P.Bodmer:

I weszła, i ułożyła ją odpowiednio, i Salome zbadła jej przyrodzenie, i Salome zawołała, że kusiła Boga żywego: „I oto ręka moja przez ogień odpadła ode mnie”. I błagała Pana, i została uleczona położna w owej godzinie.

²²⁰ Scena badania dziewictwa jest bardzo brutalna, niemniej autor w sposób dobitny chce rozwiązać „wielki spór” toczący się wokół dziewictwa Maryi; być może jest to aluzja do sporów o dziewictwo Maryi toczących się w starożytności chrześcijańskiej. Por. np. EwNik 2, 3, por. s. 639 (cz. 2). Los Salome jest ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy występują przeciw Maryi, podobnie jak los Jefoniasza (Rubena) w *Transitus* np. TransR 39n.; TransJEw 46n.; TransMel 12, 3, itd. Spór toczy się w sprawie Maryi, ona jednak cały czas milczy.

²²¹ Por. Iz 3, 11.

²²² Por. Pwt 6, 16; Ps 77, 41; Mt 4, 7; Dz 15, 10, itd.

²²³ Ogień jest znakiem Bożej obecności (np. Wj 3, 1-6 — krzak ognisty).

²²⁴ Por. 2, 4; 6, 2.

²²⁵ Por. Łk 13, 16; 19, 9; J 8, 33; Dz 3, 25.

²²⁶ Salome jak Tabita i apostołowie nie tylko czyniła wiele dobrego biednym, ale miała uzdrawiać w imię Chrystusa (por. Dz 9, 36n.; 3, 6). Jakżeż teraz będzie mogła działać, gdy ręka jest niewładna? Salome chwalać się swymi dobrymi uczynkami przypomina faryzeusza z przypowieści (Łk 18, 11).

²²⁷ 20, 3 — P.Bodmer:

I oto anioł Pański stanął przed Salome mówiąc: „Wysłuchane zostało błaganie twoje przed Panem Bogiem. Podszedłszy dotknij Dzieciny, a ona będzie twoim zbawieniem”. I uczyniła to, i uleczona została Salome, i oddała jej cześć, i wyszła z jaskini. I oto anioł Pański rzekł do niej głosem:

²²⁸ Por. Ps 35, 3.

²²⁹ Kilkakrotnie powraca symbolicznie przypomnienie królewskiej godności Syna Maryi (10, 2)

²³⁰ Por. Łk 8, 47. Podobny cud w TransJózAr 14n., kiedy Ruben (w innych — Jefoniasz) podniósł rękę na ciało Maryi niesione na marach, pomodlił się i został uleczony.

²³¹ Por. Łk 18, 14; 5, 1.

²³² Por. Mt 3, 17; 17, 5. Tajemniczy głos występuje w chwili zwiastowania — 11, 1; męczeństwa Zachariasza — 24, 2.

²³³ Por. Mt 27, 9; Łk 9, 36.

²³⁴ PsMt 16; EwDzArab 7; EwDzOrm XI; EwGruz 14.

²³⁵ ProtEwJk nie podaje szczegółów o Magach. Szerzej o nich por. poniżej s. 342n.

²³⁶ 21, 2 — P. Bodmer:

Usłyszawszy to przeraził się Herod, wysłał sługi i wezwał ich [magów] i pouczyli go o gwieździe. Oto ujrzeni gwiazdę na wschodzie, i przyprowadziła ich, aż weszli do groty, i zatrzymała się nad głową Dzieciątka.

²³⁷ Herod przepytuje Magów w pretorium jak rzymski sędzia.

²³⁸ Por. Mt 2, 1-5.

²³⁹ Por. 16, 3; Mk 8, 9.

²⁴⁰ Por. Mt 2, 2. O gwieździe por. EwDzŁac 29[94] oraz PokłMag, por. s. 347n.

²⁴¹ Por. tamże.

²⁴² Por. Mt 2, 8.

²⁴³ Por. Mt 2, 9.

²⁴⁴ „Jak więc ukazał się światu? Zablęśła na niebie gwiazda, która jest ponad inne gwiazdy. Jej światło jest niewypowiedziane, a nowość jej wywołała zdumienie. Inne gwiazdy, wraz ze słońcem i księżycem, stały się jej swiłą, bo światło jej przewyższało je ogromnie i lękiem napełniała jej nowość”, Ignacy Antiocheński, *Ad Ephes.* 19, 1, por. Lb 24, 17. W opowiadaniach o narodzeniu Chrystusa gwiazda wchodzi do groty i staje nad głową Dzieciny. Jaskinie stają się w ten sposób rozjaśnione mistyczną obecnością Chrystusa. Umieścić w grocie gwiazdę znaczyło uznać boskość Chrystusa. Gwiazda, która do dziś znajduje się w grocie betlejemskiej, jest nie tylko znakiem wspólnoty chrześcijańskiej, ale przypomina również i ten sposób myślenia wyrażony w ProtEwJk.

²⁴⁵ Por. Mt 2, 11n.

²⁴⁶ Por. Mt 2, 12; Dz 10, 22.

²⁴⁷ PsMt 17; EwDzArab 9; EwDzOrm XIII, 2-XIV, 2.

²⁴⁸ Por. 23, 2.

²⁴⁹ Por. Mt 2, 16.

²⁵⁰ Por. Łk 2, 7. Jest to jedyna wzmianka o żłobie. Maryja, a nie, jak w Ewangelii kanonicznej, Józef podejmuje inicjatywę ocalenia Jezusa.

²⁵¹ Por. Łk 1, 39. Od 22, 3 rozpoczyna się trzecia część ProtEwJk — apokryf Zachariasza. Autor opuszcza opowiadanie o ucieczce do Egiptu. Jan pojawia się niespodzianie, ponieważ autor opuścił opis narodzenia Jana. Jedyna wzmianka o Zachariaszu mówi o jego zamilknięciu (10, 2). Por. ŻJ syr. 11.

²⁵² Por. Ps 68, 16; Wj 4, 27.

²⁵³ Jak Teklę w *Aktach Pawła i Tekli* (Lipsius-Bonnet, 1, 272). W Ain Karen, tradycyjnym miejscu zamieszkania Elżbiety, znajduje się też grota św. Jana i pokazuje się kamień, który ocalił Elżbietę i Jana. Według tradycji muzułmańskiej Zachariasz opiekujący się Maryją został posądzony o cudzołóstwo i gdy uciekał, schował się w drzewie, które się za nim zamknęło, Por. Tabari 104; J. M. Abd-el-Jail, *La vie de Marie selon le Coran et l'Islam*, w: *Maria, Etudes sur la Sainte Vierge*, 1, Paris 1949, 197.

²⁵⁴ Opowiadanie jest komentarzem narratywnym do słów Chrystusa: „W ten sposób spadnie na was wszelka krew niewinnie przelana na ziemi, począwszy od krwi sprawiedliwego Abła, aż do krwi Zachariasza, syna Barachiaszowego, którego zamordowaliście między świątynią a ołtarzem”, Mt 23, 35, par.

²⁵⁵ EwDzOrm XIV, 3-5.

²⁵⁶ Por. 15, 2; J 7, 32.

²⁵⁷ Por. Mt 23, 35, par.

²⁵⁸ Por. Rz 13, 6.

²⁵⁹ Por. 1 Kor 9, 13.

²⁶⁰ Por. 22, 1.

²⁶¹ Wyjaśnienie gr. terminu *mártys* — „świadek” stąd „męczennik”.

²⁶² Por. 1 Sm 25, 31; Mt 23, 35.

²⁶³ Inną wersję śmierci Zachariasza podaje Orygenes: „Doszła do naszych uszu tradycja, wedle której jest ponoć w świątyni pewne miejsce, gdzie tylko dziewice mogą się znajdować i modlić; tym natomiast, które zaznały stosunków z mężczyzną, nie wolno jest tam się znaleźć. Maryja, porodziwszy Zbawiciela, przyszła do świątyni, by się modlić, i stanęła w tym miejscu zarezerwowanym dla dziewic, one zaś jej wzbraniały wiedząc, że porodziła syna. Wtedy stanął Zachariasz i rzekł do wzbraniających jej, że jest ona godną znajdować się w tym miejscu zarezerwowanym dla dziewic, gdyż dotąd pozostała dziewicą. I tak ponieważ Zachariasz działał jakoby jawnie przeciw Prawu — pozwolił bowiem niewieście stanąć w miejscu zarezerwowanym dla dziewic — został on zamordowany przez mężów swego pokolenia pomiędzy świątynią a ołtarzem” (*In Mt comm. sep. 25*, PG 13, 1631). Inny polski przekład — zob. ŻrMT 25, 39. Inną jeszcze wersję śmierci Zachariasza podaje Hieronim: „Inni jednak chcą uważać go za Zachariasza, ojca Jana, twierdząc na podstawie jakichś majaczeń apokryfów, że dlatego właśnie został zabity, bo prorokował o przyjściu Zbawiciela” (*In Mt 4*, ad 23, 35, CCL 77, 219n.).

²⁶⁴ Por. Łk 1, 21.

²⁶⁵ Por. Łk 1, 21.

²⁶⁶ Por. Mk 15, 43.

²⁶⁷ Por. 11, 1; 20, 3; Mt 3, 17; 17, 5.

²⁶⁸ Zburzenie świątyni miało być zemstą za śmierć Zachariasza lub Chrystusa, dlatego mścicielem jest Tytus; stąd utwory typu ZemZb.

²⁶⁹ Por. Am 8, 3 (LXX).

²⁷⁰ Por. Mt 26, 65; 27, 51, par.

²⁷¹ „Bracia prostaczkowie wskazują na czerwone kamienie wśród ruin świątyni i ołtarza — to jest przy bramie wyjścia, która prowadzi do Siloe — i twierdzą, że są one skrwawione krwią Zachariasza” (Hieronim, *In Mt* 23, 35, CCL 77, 220); por. Tertulian, *Scorpiace* 8, CCL 2, 1083 i Pielgrzym z Bordeaux z 333 r. (CCL 175, 15). Inna, dość skomplikowana zresztą legenda o krwi Zachariasza znajduje się u Tabari 104n. i w Talmudzie (*Babli Guitin* 57b), a więc funkcjonowała zarówno w świecie arabskim, jak i żydowskim, por. Sidersky 139n.

²⁷² Por. 1 Sm 28, 3; Mi 1, 8.

²⁷³ Por. Łk 2, 25.

²⁷⁴ Por. 1, 1.

²⁷⁵ Por. Jdt 6, 1.

²⁷⁶ Por. 2 P 3, 15.

²⁷⁷ Por. Rz 6, 20; Ef 6, 24; 2 Tes 3, 18; Ap 22, 21.